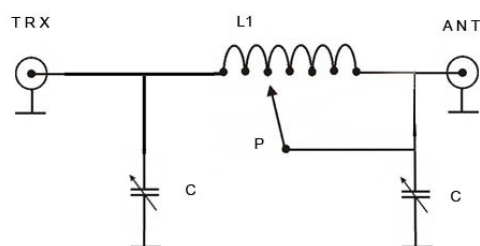
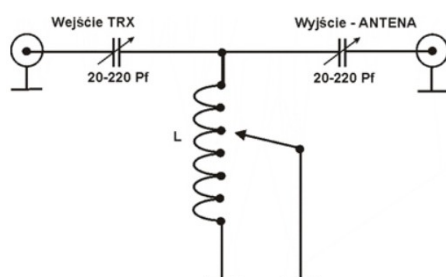


Wiele lat temu, gdy królowały konstrukcje oparte na lampach nie stosowano skrzynek antenowych przy urządzeniu nadawczym. Znajdowały się one jedynie w postaci Pi filtra przy antenie.



Zresztą podobna zasada obowiązuje nawet dzisiaj w konstrukcjach wojskowych dla nadajników szerokopasmowych – skrzynka antenowa znajduje się przy antenie. Dzięki temu uzyskujemy maksymalną sprawność anteny ponieważ od strony kabla zasilającego ma ona (wraz ze skrzynką) impedancję 50 ohm i jest dopasowana do nadajnika w sposób optymalny.



Ręczne dostrajanie anteny do zadanej częstotliwości nie jest skomplikowanym procesem, ale zajmującym operatorowi czas. Tę czynność z powodzeniem możemy powierzyć układom elektronicznym. Automatyczny układ elektroniczny zaprojektowany w tym celu dobierze wartości elementów filtra, pojemności i indukcyjności znacznie szybciej. Przykładem takiego rozwiązania jest automatyczna skrzynka antenowa ATU-100 wg projektu kolegi N7DDC.

